

środa, 13.08.2025

Z Wenecji do Papieża. Trzech więźniów w pielgrzymce nadziei

Trzej osadzeni z weneckiego więzienia spotkali się z Papieżem Leonem XIV. W ramach jubileuszowej pielgrzymki, dzięki zgodzie sądu, mogli częściowo pieszo przebyć drogę z Terni do Rzymu.

Droga odnowy

Papież Leon XIV przyjął grupę pielgrzymów w Pałacu Apostolskim. Wśród nich znalazło się trzech więźniów odbywających kary w więzieniu Matki Bożej Większej w Wenecji. W towarzystwie kapelana więzienia ks. Massimo Cadamuro, dyrektora zakładu karnego Enrico Fariny oraz przedstawicieli weneckiej diecezji, więźniowie przebyli część drogi pieszo jako znak duchowego wysiłku i pragnienia przemiany.

Patriarcha Wenecji abp Francesco Moraglia podkreślił w rozmowie z mediami watykańskimi, że uczestnicy nie wygłaszali przygotowanych przemówień, a samo spotkanie było „bardzo serdeczne, bardzo braterskie, bez formalności”.

Odkupienie zaczyna się w więzieniu

Papież zachęcił osadzonych, by „próbowali zwyciężyć historię, która ich naznaczyła, i z której muszą się odkupić nie w przyszłości, gdy będą już na wolności, ale zaczynając codziennie właśnie w miejscu izolacji” – relacjonował abp Moraglia.

Podczas audycji więźniowie przekazali Ojcu Świętemu własnoręcznie przygotowane dary: dziennik z pielgrzymki, numer więziennego pisma oraz kalendarz. Diecezja wręczyła Papieżowi kielich i patenę wykonaną przez mistrzów szkła z Murano, ozdobioną wizerunkiem Madonny Nikopea z Bazyliki św. Marka.

Więzienie jako most, nie mur

„To było doświadczenie intensywne, autentyczne, głęboko ludzkie” – powiedział dyrektor więzienia Enrico Farina. Podkreślił, że oczy uczestników wyrażały więcej niż słowa: „zdumienie, wdzięczność”. „Więzienie nie jest tylko ograniczeniem, ale mostem” – dodał, zaznaczając, że udział w pielgrzymce nie był nagrodą, lecz owocem długiej, wspólnej pracy.

Konkretny program wsparcia

Abp Moraglia przypomniał, że diecezja w ostatnich latach stara się zapewniać więźniom realne możliwości zmiany. Dzięki lokalnej Caritas i Domowi św. Józefa udało się stworzyć osiem mieszkań dla kobiet osadzonych, które spełniły warunki do odbywania kary poza murami zakładu karnego – np. poprzez pracę lub inne formy resocjalizacji. Mieszkania te dają im szansę na stabilne zakwaterowanie, co jest podstawowym warunkiem do zawarcia umowy o pracę i powrotu do społeczności.

Ponadto Bazylika św. Marka i 40 kościołów Wenecji zadeklarowały gotowość zatrudniania skazanych, którzy uzyskali prawo do kar alternatywnych. „Wierzę, że to wszystko jest częścią chrześcijańskiej propozycji, która troszczy się o wszystkie wymiary świata” –

podsumował patriarcha.

Źródło:

<https://www.niedziela.pl/artukul/115220/>